

Tak się złożyło, że mam wymarzony zespół w pracy. Nie planowałam tego specjalnie, kiedy to w grudniu 2012 roku otwierata się nasza apteka. Młode osiedle tzw. sypialnia Poznania sprzyjała luźnym rozmowom i żartom z pacjentami. Moda na bieganie w naszej miejscowości na naszym zespole aptecznym również odcisnęła swe piętno. Swego czasu, ażeby dostać się do pracy w naszej aptece trzeba było być inteligentnym (w mniejszym stopniu), mieć poczucie humoru (w większym stopniu), uprawiać jakiś sport (to zdecydowanie), ewentualnie mieć na imię Agnieszka lub Ania 😊

Generalnie jesteśmy pracowite jak mrówki, nie kłócimy się, solidarnie obsługujemy tych marudzących pacjentów oraz staramy się nie bić o tych ulubionych. Wolne chwile prawie się nie zdarzają, ale gdy już się wydarzą to mamy na nie pomysły jak np. wymyślanie memów ...



... lub sprawdzanie, czy droga ewakuacyjna w aptece jest przejezdna



Regularnie zapisujemy na tzw. ścianie płaczu zasłyszane od pacjentów kwiatki językowe w stylu "poproszę ziele ostrzeżenia", "ciężowy test strumykowy" lub "maść Triduum".

Tak, żeby nie zdążyć za sobą zatęsknić poza pracą zdarza nam się wspólnie wyjechać na urlop, koncert czy zawody biegowe lub chociażby zamorsować.



Ażeby nie zaniechać humanistycznej części naszych osobowości, bywa, że pisujemy do siebie bądź do ulubionych pacjentów emocjonalne wiersze.



Choć są one najwyższych lotów i niewątpliwie wskazują na niebywały talent, to żadna z nas nie zamierza porzucić pracy w naszej aptece, gdyż kochamy pomagać pacjentom. Nierzadko zdarza nam się spotykać ich wdzięcznością, co jest bardzo miłe 😊



Sent: Saturday, March 25, 2017 10:56 AM
To: [gencjana](#)
Subject: Staż Pani Karoliny

Wielce Szanowna Pani Kierowniczko Apteki Gencjana!

W Aptecę którą Pani kierownikuje odbywa staż Pani Karolina .
Jako stali bywalce wspomnianej Apteki z uwagą i pewną sympatią obserwujemy zachowanie i pracę w/w Pani.
Pani Karolina jest osobą sympatyczną ,empatyczną,merytoryczną i , wykazuje dużą wiedzę farmaceutyczną.
Najlepszym tego dowodem jest to ,że wie co to jest H2O i do czego człowiekowi jest potrzebny magnes !
W świetle powyższego uważamy ,że można Jej radykalnie skrócić staż.
Brak reakcji na nasz list będziemy uważali za niewybaczalny afront.

Z wyrazami najwyższego szacunku
Danuta Poziomka ~~XXXXXXXXXX~~
Gracjan ~~XXXXXXXXXX~~

Gdy zaskoczyła nas pandemia zanim zdobyłyśmy profesjonalne maski, próbowaliśmy własnym sumptem ogarnąć ochronę osobistą.



Niemniej jednak wszystkie dziewczyny odważnie stanęły na pierwszej linii frontu i nikt nie skorzystał ze zwolnienia. Oprócz tego, że moje współpracownice są fajne, to jeszcze empatyczne – czy to wpłata na fundację, czy zakup potrzebnych produktów na rzecz szlachetnej paczki lub ufundowanie bonu do wykupienia leków dla potrzebującego pacjenta. Tak, mam wymarzony zespół w mojej aptece. I wcale nie pisałam tej opowieści na dyżurze 😊

A to nasza apteczna gęś Jasia, która stoi na kasie fiskalnej i pilnuje poprawności realizacji recept 😊



Jest w mieście Krosno apteka Gencjana

Hałas z niej słychać już z samego rana

Chyba ktoś rzucił magiczne uroki

Cały personel bez przerwy rwie boki

Nawet pacjenci dostają banana 🤔